

Sprawy sercowe



■ Jakie są objawy chorób serca u psów i kotów?

■ Przede wszystkim trzeba zwracać uwagę na to, jak pies funkcjonuje w ruchu. Czy się męczy szybciej niż dotąd, dyszy – czyli czy ma tzw. nietolerancję wysiłkową. Niepokoić powinien długotrwały kaszel, zwłaszcza gdy zwierzę zmienia pozycję, np. gwałtownie zeskakuje z fotela, albo kaszle tuż po obudzeniu. Alarmującym sygnałem jest też kaszel powysiłkowy – gdy pies kaszle np. po biegu. Zdarzyć się może omdlenie, ale ono powoduje zwykle, że właściciel natychmiast trafia z psem do weterynarza. Typowe objawy problemów z sercem to także widoczne wodobrzusze zdarzające się u dużych ras – obrys brzucha się powiększa, a pies stopniowo traci masę ciała, często niezależnie od utrzymującego się dobrego apetytu.

Koty chore na serce rzadko kaszlą, za to mają duszności zwłaszcza po wysiłku, tracą apetyt, są apatyczne, przyjmują często pozycję ulgową – na tzw. sfinksa – lub zwijają się w kłębek i tkwią w bezruchu.

■ Czy można zapobiegać chorobom serca u zwierząt?

■ Właściciel psa rasowego powinien mieć świadomość, jakie choroby serca grożą jego zwierzęciu. Są bowiem rasy podatne na niektóre z nich. Duże psy cierpią np. na kardiomiopatię rozstrzeniową – chorobę polegającą na powiększeniu się serca z utratą zdolności do kurczenia się (dotyczy to m.in. dobermanów, bokserów, dogów niemieckich, wilczarzy irlandzkich, zachorowania zdarzają się też labradorom i golden retrieverom). Na kardiomiopatię chorują psy między drugim a szóstym rokiem życia. Mniejsze rasy (ważące do 20 kg) – jamnik, pudel, maltańczyk, york – cierpią na niedomykalność zastawki dwudzielnej. To choroba zwyrodnieniowa, starcza, na którą zapadają psy powyżej szóstego, siódmego roku życia. Szczególnie często cierpią na nią cavalier King Charles spaniele.

Koty z kolei chorują na kardiomiopatię przerostową, w której ściany serca grubieją, zmniejsza się światło komory lewej i serce pracuje nieprawidłowo. Zdarza się ona przede wszystkim u maine coonów, brytyjskich niebieskich, norweskich leśnych. Coraz

więcej właściciele kotów rasowych decyduje się na profilaktyczną diagnostykę kardiologiczną (echo serca), umożliwiającą wykrycie tych chorób. U kotów tworzą się też zakrzepy w sercu, które wędrują z krwią i zatykają naczynia tętniczne. Zwierzę bardzo wtedy cierpi, ma niedowład tylnych kończyn, może gorączkować.

■ Psy i koty nierasowe nie zapadają na choroby serca?

■ Te rasowe są po prostu częściej badane profilaktycznie. Nierasowe trafiają zaś do lekarza, dopiero gdy jest już podejrzenie, że chorują. Jeżeli mieszaniec jest podobny do jakiejś rasy podatnej na choroby serca, powinien być częściej badany.

■ Jak często zdarzają się anatomiczne wady serca?

■ Stanowią one ok. 2-3 proc. wszystkich dolegliwości układu krążenia, reszta to choroby nabyte. Wśród wad najczęstsze są zwężenie aorty, zwężenie tętnicy płucnej i tzw. przetrwały przewód tętniczy, czyli pozostałość z czasów życia płodowego, kiedy krew, omijając nieczynne jeszcze płuca, przepływa z tętnicy płucnej do aorty. Ten przewód powinien się zamknąć w ciągu kilkunastu godzin po urodzeniu, ale czasem tak się nie dzieje. Zdarzać się to może zarówno u ras dużych (np. owczarek niemiecki), jak i u małych (np. york). Wada wcześniej wykryta jest całkowicie wyleczalna. Można bowiem przeprowadzić operację polegającą na zamknięciu nieprawidłowego połączenia.

Wady serca wykrywa się za pomocą echa serca i w wielu krajach wykonanie tego badania należy już do obowiązków hodowców. U nas na razie niewiele osób się na to decyduje.

■ Czy psy cierpią na miażdżycę i inne choroby cywilizacyjne, mogą np. mieć zawał?

■ Psy nie mają problemów z cholesterolem. Tylko w wypadku niedoczynności tarczycy dochodzi do zaburzenia metabolizmu lipidów. To jedyny, dość rzadki przypadek, kiedy pies może mieć klasyczny zawał, taki jak u człowieka. Normalnie się to nie zdarza, bo anatomia układu krążenia jest inna – serce psa jest lepiej ukrwione, ma więcej naczyń wieńcowych i są one

lepiej rozgałęzione niż u człowieka. Występują natomiast tzw. mikrozawały, związane z przewlekłymi chorobami serca, szczególnie w stadium zaawansowanym. Powodują one często groźne dla życia arytmie.

Psy nie cierpią też na pierwotne nadciśnienie tętnicze. Miewają jednak wtórne nadciśnienie, wywołane przewlekłymi chorobami, np. niewydolnością nerek. W takiej sytuacji również niekiedy wskazane jest mierzenie ciśnienia.

■ Zdrowemu psu należy robić okresowe badania serca?

■ Bardzo ważne jest osłuchanie szczeniaka, koniecznie podczas wizyty przed pierwszym szczepieniem. Gdy lekarz zauważy coś niepokojącego, powinien skierować go do specjalisty. Zdrowe psy małych ras trzeba przyprowadzić na kontrolę do kardiologa, gdy mają pięć, sześć lat. Większe, zwłaszcza należące do ras zagrożonych, dużo wcześniej – już gdy mają około roku czy dwóch lat. Muszą zostać osłuchane – to jest najważniejsze badanie. Jeśli lekarz usłyszy szmer, arytmie – ustal, jakie jeszcze badania są niezbędne. Może to być zapis ekg, rentgen klatki piersiowej czy echo serca.

W przypadku kotów ekg ma niewielkie znaczenie, za to bardzo istotny jest rentgen, a najważniejsze – echo serca. Pozwala ono jednoznacznie stwierdzić chorobę i określić sposób leczenia. Jeśli wcześniej nic się z tego z kotem nie będzie działo, należy przyjść z nim do kontroli, gdy skończy osiem, dziewięć lat.

■ Czy jakiemuś psu przeszczepiono już serce, wszczepiono rozrusznik lub by-passy?

■ Teoretycznie przeszczep czy by-passy są możliwe, ale jeśli się je robi, to tylko eksperymentalnie. Operacje wszczepienia zastawek u psów wykonuje się w niektórych ośrodkach akademickich w Stanach Zjednoczonych, ale z uwagi na ogromne koszty są to także zabiegi eksperymentalne. Z kolei wszczepienie rozrusznika jest standardową procedurą

w leczeniu ciężkiej arytmii ze zbyt wolnym rytmem serca i objawami (omdleniami, osłabieniem). Takie zabiegi wykonuje się też w Polsce.

Skierowałem kiedyś mojego pacjenta na wszczepienie rozrusznika – żył z nim półtora roku. Był to młody golden retriever, a zabieg wykonano, gdy miał ponad rok.

■ Ile to kosztuje?

■ W tym wypadku ok. 2 tys. zł. Zabieg wymaga obecności świetnego anestezjologa oraz doskonale wyszkolonego zespołu chirurgicznego. W Polsce najlepszą chirurgię serca ma uczelnia we Wrocławiu.

■ Czy chory na serce pies może żyć normalnie?

■ Reguła jest taka: małemu psu wolno więcej, zwłaszcza jeśli został wcześniej zdiagnozowany. Powinien chodzić na spacer, ale trzeba mu dozwolac ruch. Nie wolno puszczać go luzem, żeby to nie był jego ostatni bieg w życiu. Dzięki lekowi nowej generacji możemy przedłużyć psu życie o pięć do ośmiu lat. Oczywiście, dotyczy to wczesnego stadium choroby. Im później ją wykryjemy, tym bardziej kurczy się ten czas – na przykład do kilku lub kilkunastu miesięcy. Psa czekają jednak częste wizyty u kardiologa i regularne badania.

■ Jakie są koszty leczenia? ■ Mam pacjenta, doga niemieckiego, który choruje na kardiomiopatię rozstrzeniową. Mija już 30 miesięcy jego terapii. Kosztuje to właścicieli kil-

kaset złotych miesięcznie. Inny mój pacjent – owczarek niemiecki – dzięki naszym staraniom żył dwa lata od momentu rozpoznania choroby. Gdy

właściciel podliczył wszystkie wydatki, okazało się, że wyniosły one ok. 20 tys. zł. Tyle kosztują nie tylko wizyty, leki, badania, ale też specjalna dieta. W przypadku mniejszego psa koszty leczenia z reguły nie przekraczają 200 zł miesięcznie.

■ Jak powinna wyglądać dieta psa chorego na serce?

■ Przede wszystkim trzeba ograniczyć sól. Jeśli chory na serce pies dostaje sone jedzenie, więcej pije, a gdy więcej pije – może to powodować nasilenie kaszlu, poja-

wia się skłonność do obrzęków, do wodobrzusza. Czasem, zwłaszcza w zaawansowanej chorobie, trzeba ograniczać psu ilość wody. Nie można jednak robić tego samego, a jedynie w porozumieniu z lekarzem. Trzeba unikać podawania psom naszego jedzenia – wędlin, tłustych sosów i pikantnych potraw.

Nie należy też podawać psom słodczy, bo zwiększa to ryzyko cukrzycy, która może być zagrożeniem dla zwierząt z chorobami serca, a także pośrednio je wywołują. Szczególnie niebezpieczna jest czekolada, zwłaszcza gorzka, która w większych ilościach może być dla psów trująca.

■ Czy paląc, szkodzę swojemu zwierzęciu?

■ Oczywiście. Nie jego sercu, ale płuc. Odnotowano przypadki, gdy bierne palenie doprowadziło do powstania nowotworów tego narządu. Palenie jest też szkodliwe w przypadku chorób przewlekłych – zapalenia oskrzeli u psów i astmy u kotów. Paląc, zwiększamy ryzyko, że nasze zwierzę zachoruje.

Rozmawiała Beata Mirska

fol. Tomasz Jastrzębowski, ProPress

Po czym poznać, że zwierzę ma problem z sercem i jak z tym żyć? – pytamy Rafała Niziołka, lekarza weterynarii specjalizującego się w profilaktyce, diagnozowaniu i leczeniu chorób układu krążenia i układu oddechowego

CZY TWÓJ ZWIERZAK MA PRAWIDŁOWY PULS?



Puls zdrowego kota czy psa zwykle odpowiada liczbie uderzeń serca. Im większy pies, tym mniejsze tętno, np. dog niemiecki ma puls zbliżony do ludzkiego: 60-80 uderzeń na minutę w spoczynku, a mały pies, np. jamnik, aż 160-180 uderzeń. Puls szczeniaka jest taki sam jak puls kota – do 220 uderzeń na minutę.

PREPARAT DOSTĘPNY JEST W LEZNICACH WETERYNARYJNYCH

Sierść Wita-Vet

Regenerator sierści i skóry dla kotów

WYŁĄCZNE DLA ZWIERZĄT

EUROWET

ul. Zielona 3c 62-800 Kalisz

Reklama